

Kart. 14/8944

517

"ESTEZET"

Przy sprawdzaniu pozostawionych mi przez Pana Płk. Fabiszewskiego aktów do załatwienia zwróciłem szczególną uwagę na sprawę Iwana MITRĘGI (L.dz.165/44 pkt. 3).

Co do Stefana MACIEJKI (L.dz.165/44, pkt.4) melduję, iż mam możliwości wykonania powyższego zadania. Wobec tego jednak, iż krył się on w Argentynie pod fałszywym nazwiskiem, które niedawno dopiero udało mi się ustalić, przedstawię meldunek, dotyczący jego, po zebraniu bliższych danych.

Poniżej przedstawiam meldunek o Iwanie MITRĘGA:

Jak się udało ustalić na zasadzie oficjalnych danych, dostarczonych przez tut. Dyрекcję Generalną Migracji - Jan (Iwan) MITRĘGA, ur. 14.XI.1887 w Ilonska, syn Jana i Marji, z zawodu specjalista od obsługi maszyn "Minerva", wyznania rz.-katol., żona ty (imię żony Zofja i córki Marja), zamieszkały przed wyjazdem do Argentyny w Morawskiej Ostrawie, przybył do Buenos Aires 4 go czerwca 1925 r. na statku "WESER" (który odpłynął z Europy 9 maja 1925 r.) za paszportem czechosłowackim Nr. 73, jako obywatel czechosłowacki. Dane powyższe przedstawione były przez J. Mitręga w Konsulacie Argentyńskim w Pradze w dn. 4.V.1925 r. (Rysopis J.Mitręgi: wzrost - 1,70, włosy - blond, oczy - niebieskie.)

Mitręga - jeden z głównych filarów zakonspirowanego nacjonalistycznego sztabu "Proswity". Faktyczny redaktor organu "Proswity" "Ukraińskie Słowo", nadający mu polityczny kierunek. Artykuły swoje podpisuje jako "I.M.". W r. 1943 zajmował stanowisko sekretarza Centralnego zarządu "Proswity"; obecnie jest członkiem Komisji Rewizyjnej.

Fanatyczny wróg Polaków i promotor akcji antypolskiej w Argentynie, prowadzonej przez "Proswitę". Uważa za swoją misję niedopuszczenie do jakiegokolwiek porozumienia polsko - ukraińskiego. Z tego powodu zwalcza zawzięcie zakulisowo Komitet Ukraińców Argentyńskich i "Perełom". W związku z ogłoszeniem deklaracji organizacji polskich w sprawie ukraińskiej wystąpił na łamach "Ukraińskiego Słowa" z zasadniczym artykułem, zwalczającym samą ideę porozumienia. Oświadczył w nim m. in., że "Ukraińcy będą poszukiwali sprzymierzeńców przeciwko okupantom polskim", co może być rozumiane, jako tendencja do przyznania racji postulatami sowieckim.

Zacięty wróg T-wa "Widrozdienie" i jeden z promotorów uchwały o zerwaniu współpracy "Proswity" z tym Towarzystwem.

Aczkolwiek samouk - posiada dość znaczne wyrobienie w dziedzinie zagadnień ideologicznych i politycznych. Orientuje się dobrze w celach, dla jakich był wydawany w Warszawie "Biuletyn Polsko Ukraiński" Włodzimierza Bączkowskiego; czytał również książkę p.t."Grunwald czy Pilawce" tegoż autora. Orientuje się również dość dobrze w wypowiedziach teoretyków sowieckich na temat spraw narodowościowych; wie, co na ten temat pisali: RAKOWSKIJ, BUCHARIN, PIATAKOW i in.

Wybija się co raz bardziej na czoło w "Proswicie", jako specjalista od zagadnień ideologicznych; na obchodzie ku czci Szewczenki w dniu 26.III.1944 w sali przy ul. Alsina wygłosił zasadniczy referat w jęz. hiszpańskim. Nazwisko jego było wymienione następnie w prasie argentyńskiej.

Uważany jest przez niektórych za ukrytego agenta komunistycznego w "Proswicie", na co wskazywałoby jego aktualne zwalczanie

Wpływ dn. 25.V.1944  
L. dz. 517/44  
Przydział.....

wypowiedziane przez  
L. dz. 591/44

Polaków oraz ortodoksyjnych nacjonalistów z "Widroźdzenia", jak również bliska współpraca z Izydorem RYBAKIEM, również podejrzewanym o kontakt z komunistami. Przeciw tej hipotezie przemawiałyby jego ostre artykuły, wymierzone przeciwko ostatniemu posunięciu rządu sowieckiego - nadania rzekomej samodzielności poszczególnym sowieckim republikom związkowym.

*Piotr.*  
P i o t r